

Bogdan Łazuka, Miłość swe humory ma

Mówią: miłość jest piękna,
w słońce przemienia deszcz.
Każdy dzień jest jak piosenka,
lecz wiemy też... Miłość złe humory ma,
w perskie oko z nami gra,
potem pęka wąta nić,
lepiej za mąż wyjdź,
za mnie za mąż wyjdź.
Inni tęsknią, wróżą z kart,
my po prostu: wspólny start.
Więc z rozsądku za mąż wyjdź,
za mnie za mąż wyjdź, za mnie za mąż wyjdź.
Taksówką jedźmy zaraz po metryki,
nie oglądaj się za nikim.
Mało dziś sentymentalnych par.
Miłość złe humory ma,
więcej skradnie niż ci da,
po co w piekle takim żyć,
lepiej za mąż wyjdź,
za mnie za mąż wyjdź.
Mówią: życie jest piękne,
zwłaszcza gdy kocha się,
z wiosną chodzi się pod rękę,
lecz wiemy że...
Miłość ma humory złe,
myśli tak a mówi nie,
stare kłamstwa ma na dnie
lepiej wybierz mnie,
lepiej wybierz mnie.
Nie przynoszę krzaków róż,
nie opiewam zórz i burz,
w sercu moim nie tkwi nóż
ale kto zna mnie, wie że nie jest źle.
Bo ze mną zawsze ma się tę gwarancję
że już gorzej być nie może ani rusz
nie będę inny już.
Miłość złe humory ma,
pije, pali, w karty gra,
miłość jest kosztowna zbyt
na ten jeden byt,
na ten jeden byt.